

XII Bieszczadzki Rajd Polańczyk 2019 r.

Bieszczady po raz dwunasty, od 10 do 13 października 2019 r., stały się centrum integracji dla adwokatów, aplikantów adwokackich - wraz z rodzinami. Odbył się XII Bieszczadzki Rajd Rowerowo-Pieszo-Motocyklowy Polańczyk.

Uczestnicy zakwaterowani byli w Hotelu Skalny w Polańczyku z widokiem na Zalew Soliński. W tym roku dopisała słoneczna pogoda.

W piątek grupa piesza udała się do Przysłopia, aby żółtym szlakiem zdobyć szczyt Jasło. Później czerwony szlak wiódł przez Małe Jasło, Worwosokę i Rożki, a stamtąd do Cisnej, znanej z pieśni Krystyny Prońko. Uczestnicy rajdu odpoczęli w słynnej karczmie "Siekierzada".

Rowerzyści, dojeżdżając autokarem do Polanek, rozpoczęli z parkingu podjazd na rowerach do Łopienki, gdzie znajduje się piękna i zabytkowa cerkiew grekokatolicka. Dolina Łopienki zachwyca nie tylko widokami, lecz również swoją historią. Następnie rowerzyści przemieścili się przez rezerwat Sine Wiry do Kalnicy, gdzie wspinając się krętą drogą szutrową, przejeżdżali przez tereny wysiedlonej po II wojnie światowej i całkowicie zniszczonej wsi Jaworzec. Stamtąd rowerzyści pojechali do Wetliny, gdzie w schronisku Pod Wysoką Połoniną udali się na zasłużony odpoczynek.

Motocykliści na swoich „stalowych rumakach” przejechali piękne trasy Bieszczadów, przy pięknej pogodzie.

W godzinach popołudniowych, po powrocie do miejsca zakwaterowania, był czas, aby w zaciszu sali konferencyjnej podjąć rozważania na temat procedury karnej. Wspaniałym prelegentem był Stanisław Urban, sędzia Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, który omówił najważniejsze zmiany procedury karnej oraz moderował ożywioną dyskusję.

Wieczorem uczestnicy rajdu bawili się na Balu Dziekańsko-Komandorskim, przy muzyce zespołu „Gorączka Sobotniej Nocy”.

W sobotę każda z grup od początku realizowała swój program. Piechurzy wybrali się na wycieczkę szlakiem na szczyt Korbani, gdzie wieża widokowa pozwala zobaczyć zarówno Zalew Soliński, jak i wysokie Bieszczady.

Rowerzyści, dzięki uprzejmości Bieszczadzkiego Wodnego Pogotowia Ratunkowego, płynąc Zalewem Solińskim łodzią, dotarli do miejscowości Olchowiec, dalej do Rajskiego i poprzez dolinę Sanu, stromymi podjazdami udało się dotrzeć do Smolnika. Zmagania z trasą zakończyli w Wilczej Jamie.

Motocykliści przemieszczali się po Bieszczadach zahaczając o Baligród, gdzie dzięki uprzejmości Lasów Państwowych - Nadleśnictwa Baligród, można było przejechać przez Przełęcz Żebrak do Komańczy. To piękna, ale i wymagająca trasa.

Po powrocie uczestnicy mogli przyłączyć się do wykładu dr. hab. Mateusza Stępnia, prof. UJ w Katedrze Socjologii Prawa oraz adw. Andrzeja Zwary - prezesa Ośrodka Badawczego Adwokatury im. adw. Witolda Bayera. Uczestnicy zapoznali się z ofertą wydawniczą OBA z cyklu "Biblioteka Palestry". Dla chętnych została udostępniona książka Tadeusza Piziewicza (1895 - 1996, wybitny prawnik, sędzia i adwokat) pod tytułem „Od Lwowa do Bydgoszczy. Wspomnienia”. W tej książce autor pokazuje małą i wielką historię swoich czasów.

Wieczorem, w blasku ogniska rozpalonego pod drewnianą wiatą, przy bezchmurnym niebie, można było spróbować kuchni grillowej oraz degustować specjały Zakładu Mięsnego „Jasiołka” z Dukli, przygotowane przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Przetwórców i Producentów Produktów Ekologicznych „Polska Ekologia” sfinansowane z Funduszu Promocji Mięsa Wieprzowego. Wszystko to

przy akompaniamencie ballad Bieszczadzskich zagranych na żywo – tworzący niezapomniany nastrój. Impreza wieczorna zakończyła się dyskoteką przy akompaniamencie DJ'a.

Podsumowując nasze coroczne spotkanie należy podziękować wszystkim osobom, bez których pracy nasza impreza nie doszłaby do skutku. Nie sposób wymienić wszystkich, ale szczególne podziękowania należą się adw. Stanisławowi Estreichowi – przewodniczącemu Komisji Integracji Środowiskowej, Kultury, Sportu i Turystyki przy Naczelnej Radzie Adwokackiej - za nieocenioną pomoc, wsparcie i wielkie zaangażowanie w propagowanie idei integracji naszego samorządu. Ogromne słowa uznania należą się adw. dr Piotrowi Blajerowi – dziekanowi Okręgowej Rady Adwokackiej w Rzeszowie za objęcie Rajdu swoją szczególną uwagą i wsparciem. Wspomnieć należy o zasługach adw. Władysława Finiewicza – wicedziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Rzeszowie, który swoim zaangażowaniem, osobistym udziałem i nadzorem nad przebiegiem całego Rajdu stworzył wspaniałą i niezapomnianą atmosferę tego spotkania. Na koniec pragnę wyrazić podziękowania dla Naczelnej Rady Adwokackiej jako sponsora wydarzenia, którego znaczące wsparcie finansowe pozwoliło zapewnić uczestnikom właściwy poziom imprezy.

Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska sp. z o.o., zajmujące się publikacjami z zakresu prawa, biznesu i ekonomii w formie książek, czasopism i programów elektronicznych - ufundowało „rajdowe” koszulki termoaktywne marki Regatta. Dyrekcja Bieszczadzkiego Parku Narodowego przekazała materiały dydaktyczne, mapy oraz publikacje wydawnicze dla naszych uczestników, które znalazły się w pakietach powitalnych.

Raz jeszcze pragnę podkreślić, że cały sukces zależy od uczestników, którzy tworząc piękną atmosferę wyjazdu sprawili, że po raz kolejny cały trud organizacyjny został wynagrodzony. W przyszłym roku czeka nas kolejny Rajd Bieszczadzki, na który pozwolę sobie już zaprosić wszystkich Państwa.

Do zobaczenia w Bieszczadach!

Komandor Rajdu

adw. Paweł Surmacz

